

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz
Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

Poznań, 30.01.2026 r.

RECENZJA

pracy habilitacyjnej, osiągnięcia naukowego,
dorobku artystycznego i dydaktycznego

dr MARTY PAULAT

sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym
w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne
i konserwacja dzieł sztuki
wszczętym przez Radę Doskonałości Naukowej
oraz Radę Naukową Polsko-Japońskiej
Akademii Technik Komputerowych
w Warszawie

W związku z powierzeniem mojej osobie funkcji recenzenta w w/w przewodzie o nadanie stopnia doktora habilitowanego, działając w oparciu o art. 219 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 z późniejszymi zmianami przedkładam ocenę dorobku oraz osiągnięć artystycznych kandydatki do stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki.

Podstawowe dane o kandydatce:

Pani dr Marta Paulat tytuł magistra sztuki uzyskała w 2002 r. na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Promotorem pracy był prof. dr hab. Jarosław Modzelewski.

Stopień doktora sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne Pani dr Marta Paulat otrzymała uchwałą Rady Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach w 2016 roku, na podstawie rozprawy doktorskiej *Transfiguracja*. Promotorem był Pan prof. Ryszard Ługowski. Od 2013 roku do chwili obecnej Pani dr Marta Paulat zatrudniona jest w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie, obecnie na stanowisku adiunkta w pełnym wymiarze czasu pracy. Pani dr Marta Paulat prowadzi zajęcia z Przestrzennych Struktur Wizualnych i Działań Interdyscyplinarnych na Wydziale Sztuki Nowych Mediów, kierunku Architektura Wnętrz. Pani dr Marta Paulat jest artystą-malarzem,

autorką instalacji malarskich i obiektów. W Jej twórczości punktem wyjścia jest figuratywność - rozumiana tradycyjnie - ale rozszerzona o elementy abstrakcji i przekształceń formalnych. Używa Ona dla swoich działań różne materiały i przedmioty gotowe, ale zawsze w celu nadania figurze człowieka cech odnoszących się do treści przekazu.

Pani Marta Paulat ma w swoim dorobku następujące wystawy indywidualne:

01.2025 – wystawa *Anatomia Linii* w Galerii Karrot w Warszawie

09.2025 – wystawa *Splątani* w Galerii Witryna w Warszawie

03.2022 – wystawa *Rysopis* w Galerii Bacalarte w Warszawie

10.2018 – wystawa *Organizmy* w Galerii XX1 w Warszawie

06.2016 – wystawa *Transfiguracja* w Galerii XS w ISW UJK w Kielcach

07.2011 – wystawa *Transformacja* w Galerii XX1 w Warszawie

09.2006 – wystawa *Bracia i siostry* w Poznańskiej Galerii Nowej w Poznaniu

05.2005 – wystawa *Więzy krwi* w Galerii Promocyjnej w Warszawie

02.2004 – wystawa *Wakacje nad Morzem Czerwonym* w Galerii Nova w Krakowie

Ma także w swoim dorobku monumentalne realizacje w przestrzeni publicznej i są to:

01.2019 – *Soroban* – realizacja rzeźby i wystroju klatek schodowych na Osiedlu Cybernetyki dla Dom Development w Warszawie, 50% z Janem Mioduszeewskim

05.2013 – *Relief* – monumentalna realizacja dla Nowego Teatru w Warszawie, 50% z Janem Mioduszeewskim.

Pani dr Marta Paulat brała również udział w 14 wystawach zbiorowych – i wymienię

tylko te ostatnie:

10.2025 – *A nóż widelec*, Tiger Space Asteroid L.A, Los Angeles

09.2025 – *Warsaw of Art*, Elektrownia Powiśle, Warszawa

11.2013 – *Katalog Entropii Sztuki*, Galeria Entropia we Wrocławiu

05.2011 – Walter Koschatzky Kunstpreis, Rotary Club Wien-Albertina, Wiedeń

Pani dr Marta Paulat otrzymała również w 2007 roku Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz w 2017 roku Stypendium Miasta Stołecznego Warszawa.

Ocena autoreferatu oraz pracy habilitacyjnej:

Jak widać z powyższego podsumowania dotychczasowej działalności artystycznej i pedagogicznej Pani dr Marty Paulat, jest Ona już bardzo duża i znacząca. Wymieniam ją szeroko, gdyż jest ona również bardzo konsekwentnie realizowana przez habilitantkę w całym okresie poprzedzającym obecną ocenę dorobku - od doktoratu począwszy - do poszukiwań - zmian artystycznych konwencji stosowanych przez habilitantkę, bardzo skupioną na eksperymencie z kompozycyjno-malarską materią przekazu i zawartymi w niej treściami - najistotniejszymi dla habilitantki.

Pani dr Marta Paulat zgodnie z wymogiem formalnym wskazała osiągnięcie:

Projekt *Anatomia linii* składający się z cyklu 15 obrazów Jej autorstwa aspirujących do spełnienia warunków określonych w art. 219 ust. 1 pkt 2c ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.)

Projekt ten został przedstawiony publicznie w ramach wystawy indywidualnej pt. *Anatomia linii* w Galerii Karrot w Warszawie w terminie

Autoreferat jest podzielony na kilka części ułożonych chronologicznie i przedstawia i omawia drogę twórczą od czasu ukończenia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, do ostatniej wystawy prac wskazanych jako osiągnięcie habilitacyjne. Habilitantka pokazuje w tym Autoreferacie konsekwentną drogę rozwoju artystycznego, obszar Jej poszukiwań twórczych i tematów, które niezmiennie Ją i inspirują i stanowią wykładnię merytoryczną Jej podstawy twórczej. Pełnej pasji, gdzie pojawia się w niej zwrot od malarstwa w kierunku prac przestrzennych i instalacji malarskich. Część trzecia Autoreferatu jest właśnie omówieniem prac aspirujących do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. W tej części odnosi się do poszczególnych obrazów, wyjaśnia ich kontekst i motywy powstania oraz formalne elementy budowy. Pomiędzy tekstem Autoreferatu znajdują się wybrane fotografie prac, natomiast pełna dokumentacja fotograficzna wskazanego osiągnięcia artystycznego jest prezentowana na końcu Autoreferatu.

Tytuły obrazów - najczęściej w dużych formatach - powyżej 100 cm - wykonanych akrylem na płótnie - dużo mówią o tytułowej *Anatomii*... Ponieważ habilitantka redefiniuje - jakby - w swojej twórczości relacje międzyludzkie - te tytuły obrazów naprowadzają nas - widza - na nasze doświadczenie. Na relacje pomiędzy formą obrazu - medium z ciałem i emocją - w przestrzeń naszej pamięci. A więc tytuły jak: *Patrzę na ciebie*, *Ogród zmysłów*, *Ciało kwiat*, *W sobie*, *Prawdopodobnie rodzina*, *Punkt widzenia* czy *Portret* bardzo dobrze oddają zamysł - zawarty w jeszcze innym

tytuł obrazu - z kolekcji habilitacyjnej pt: *Forma relacji*. Otóż właśnie każda z wybranych przez autorkę form relacji na jej obrazach zyskuje niejednoznaczne - często - przesłanie. W tym nie-realistycznym przedstawieniu figur splatanych w liniach - kontekstach oraz - znowu jakby - hybrydowych wcieleniach ludzkich losów, można wyczuwać jednak drugie życie.

Te Wszystkie powyższe treści - z tym stanem związane - widzę i czuję w pracach Pani Marty Paulat. Z jednej strony - dramat istnienia, a z drugiej - wola trwania w nadziei - na bycie w twórczym - akcie poznawczym. W malarskim stanie egzystencjalno-emocjonalnej drogi życia - w antropomorficznym odbieraniu świata habilitantki - intencji i woli - ekspresji - i w ciszy - ale i cielesności - w magii kolorów i linii.

Jestem głęboko przekonany, że obraz - obiekt twórczyni - w relacji - pomiędzy formą autorki - a jakby prostotą tych kompozycji - jest szlachetną i ujmującą platformą - gdzie - można wyczuwać także to - właśnie drugie życie. A analizując wciąż byty materii - linii - nieuchwytny byt prawdy może się nam przybliżyć. W tej malarskiej - twórczej relacji - obraz forma - linia - ukazuje się - właśnie - za pomocą pewnych tożsamości i linearnych znaków - jakby stan na granicy - jak pisałem powyżej - życia i tego co - jest - pomiędzy. Pomędzy atmosferą pewnej tajemniczości - wręcz magii barw - całych zbiorów linii a codziennością, którą nosimy z nadzieją zobaczenia „obrazów” - w związkach - takich jak proponuje nam pani Marta Paulat.

Habilitationka potrafi dokonać przemiany pojęć artystycznych i pogłębiać materię obrazu tak, że ukazane ciała splecione i współzależne tworzą w sumie dramaturgię godną ludzkiego losu. W szlachetnych układach autorki - cielesność czy intymność - wnosi do społeczno-kulturowego potencjału własny oryginalny wkład.

W tym najlepszym tego słowa znaczeniu - układy - formy odnoszące się do tego długiego bytu - archetyp materii - i nieuchwytny byt prawdy - może się nam przybliżyć oraz ujawnić - choćby na chwilę - na moment. Doznając tego niesamowitego uczucia tożsamości ciała z umysłem i duszą i w stanie - na granicy - jak czuję - właśnie pomiędzy. Tak - swoją wyobraźnią wypełniam sobie właśnie materię treści i potencjału tych prac. W przekazie znajduję przestrzeń kontemplacji dla szerokiego odbiorcy. Sama autorka zdaje się mówić - w swoich obrazach - układach - jak bardzo wszystko jest ulotne. Stąd też, jak sądzę - są u Niej te poszukiwania linearnych - malarskich obrazów - zwięzłych form. Bo jest - to działanie - jak twórcze ujarzmienie zapisu Jej treści. Habilitationka tworząc kolejne obrazy - sama będąc w poszukującej ale - prozaicznej - codzienności - zdaje się mówić w klimacie - symboliki barw i linii - jak bardzo wszystko jest ulotne. Stąd też - jak sądzę - te poszukiwania form - zwięzłych i uproszczonych autorki - stwarzają sposób na twórcze ujarzmienie - uciekającego i przenikającego się z przeszłością - trwania - w nadziei zobaczenia *Continuum* w nowym wydaniu - kolejnej *Anatomii linii*.

Zachodzi teraz pytanie - po analizie powyższych treści w dorobku habilitationki - czy zapis, znak plastyczny dla ich wyrażenia jest oryginalny na tyle, że mogę stwierdzić,

iz spełnia on wymóg ustawy? Otóż nie mam wątpliwości, że te wszystkie obrazy autorki stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny.

Pani dr Marta Paulat posiada doświadczenie - bierze udział - w różnych zdarzeniach artystycznych - wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Ten powyższy opisany dorobek artystyczny oraz ten posiadany niewątpliwie przez habilitantkę, a więc dydaktyczno-organizacyjny pozwalają mi w pełni i z przekonaniem uznać, że spełnione zostały tutaj - w tym postępowaniu - wniosku - aspekty znacznego wkładu dorobku twórczego w rozwój dyscypliny.

Prace zgłoszone i opisane powyżej jako dzieło habilitacyjne - w moim odczuciu i doświadczeniu artystycznym są znaczące i mają także szersze odniesienia do kontekstu kulturowego i społecznego. Jasnej idei - zamysłu w przekazie dzieł. Prace te stają się nośnikiem dla szerszego dyskursu naukowo-artystycznego. Dla porządku podkreślam tutaj wartości wpływające z metafizycznego aspektu ludzkiej egzystencji - materii oraz z potrzeby głębszego penetrowania świata - poznawania go i - zatrzymania w kadrze obrazu - na warunkach habilitantki. Z wartościami kadrów - prac - obiektów - obrazowych scen - zapraszającymi do rozmowy w często mocno symbolicznej - często tajemniczej - wyczuwalnej - przestrzeni kulturowej człowieka. Cały ten zbiór - prac - kompozycji - epizodów - bardzo wielu obrazów - składających się na wskazane dzieło habilitacyjne tworzy nośne medium symbolicznego świata idei - w relacji do dynamicznych wydarzeń naszego - obecnego czasu migracji, wojen czy ruchów społecznych, a nade wszystko - osobistych odczuć autorki. W tym całym tytułowym - tyglu epizodów wystawianych prac - w różnych konfiguracjach -

kompozycjach - w całym tym twórczym tworzywie malarskim habilitantki - ja odnajduję te treści, które stają się swoistym mostem, gdzie autorka widzi swoje twórcze działania - cytuję:

...Wolę myśleć, że życie jest pojemne i jest w nim miejsce na wiele życiowych ról, tych planowanych i niespodziewanych, niż zastanawiać się jak potoczyłaby się moja droga i kariera artystyczna, gdybym nie poświęciła wielu lat na wychowanie dzieci jednocześnie tworząc, robiąc wystawy i ucząc w uczelni wyższej i szkole podstawowej. Nauka czerpana z każdego z etapów swojego życia, tego co w danej chwili najlepsze i wyciąganie wniosków z takiego postępowania rozwinęło we mnie większą świadomość siebie jako artystki i zweryfikowało mi również to, że moja pierwsza i podstawowa tożsamość, którą świadomie wybrałam i która mam nadzieję zostanie ze mną do śmierci to właśnie bycie artystką, a dopiero potem mamą, żoną i nauczycielką. Choć każda z tych ról jest ważna i potrzebna bym mogła być w pełni sobą...

A więc te wszystkie wskazane dzieła habilitacyjne - złożone z materii - linii ukazują - w bardziej czy mniej dosłownym - w swoim znaku plastycznym - świat habilitantki. Jet to bardzo metaforyczny - wyszukany gestem - działaniem „malarskim” oraz emocjonalnymi układami barw i materii - linii - magii świat nadrealny, głęboki, kontemplacyjny opisujący - swoją rzeczywistość. Poszukujący istoty obrazu - gdzie - jego wnętrze - w jego zakamarkach ujawnianych - kształtów - tworzy swoiste ludzkie pejzaże. To są istoty ludzkie - a raczej - Jej ślady, które wyłaniają się - jakby z teatralnego-plastycznego - spektaklu, kadru, aktu medytacji, stanu koncentracji w

relacji duszy - do umysłu. W utajnionym, ale wyraźnie wyczuwalnym - aspekcie sceny. W magii - materii - bogactwa linii malarskiego przemienienia treści. Intuicji autorki w stan duchowy lub - w fizyczny - czy cielesny świat, w obrzędzie - jakby oczyszczenia czy wspomnienia. Tego linearnego teatrum złożonego z wysmakowanej i szerokiej gamy barw, deseni i struktur materii. Nawiązującej do archetypu miejsca - bytu - ascetyzmu ujawniającego to - co jest najbardziej istotne w sacrum oraz katharsis - magii sceny - w zagadnieniach - plastyki wizualnej - do - teatru scenografii.

Anonimowych aktorów w - bardziej czy mniej - mrocznych tonach - dramatycznego - twórczego - ruchu czy gestu postaci - sceny pozbawionej - w kadrze - obrazu - zbędnych - malarsko elementów kompozycji.

Ale - tworzących proces metafory związanej z tym teatrem świata - uaktualniania właśnie twórczego namysłu - aktywizującego siły uniwersalnego - współczesnego przekazu sztuki - kontekstu. Tego właśnie magicznego i szczególnego momentu - przemiany - znajdującego się na granicy - pomiędzy materialnym i niematerialnym. Kontekstu - wpływającego ze szczególnych związków - skrawków naszego życia - zawartych w tych małych linearnych materiałach - na nowo ze sobą powiązanych - w sztuce - *Anatomii linii* - autorki. Która bardzo często przywołuje pamięć - by uruchamiać kontekst przeszłości, czy zmieniać punkt widzenia, czy jego perspektywę. Albo dotykać problemu ulotności, symboliki czasu, czy ludzkiej pamięci zdarzeń w zniekształcającej świat iluzji form. W nadziei zobaczenia tego świata i pytania o jego dalszy ciąg - jak w obiekcie pt. *Punkt widzenia*. Te wszystkie

kompozycje habilitantki zapisane artystyczną linią oraz obserwacją, łączą w sobie tajemniczą opowieść o formowaniu się wartości - ludzkich relacji. Przenikania się świata natury i ludzkiej świadomości. Estetycznego piękna w relacji do podszytego niepokojem - spojrzenia postaci - w kompozycji - tożsamości cielesnej natury, intymnego uścisku potęgującego głębię ludzkiego losu.

W tych wielowymiarowych możliwościach oraz doświadczeniu artystki, która od dawna zgłębia te wszystkie powyższe humanistyczne związki. Dzisiaj z powodu postępowania - habilitacji - podkreślam i cenię odwagę w podejmowaniu ryzyka, zgłębiania artystycznej sondy - zapuszczonej w meandry tajemniczych przestrzeni względem - treści - obrazu. Doświadczeń artystycznych autorki w formowaniu się wartości - Jej obrazu i właśnie - meandrów Jej przestrzeni. Kompozycji w różnych skalach, które tworzą w sumie ten fascynujący tygiel wartości. Tworzący dialog z analogią dzieła sztuki - istnienia - obiektu - bytu w relacji i analizie do *własności* anektowanej powierzchni przekazu. W kontekście - w rozumieniu klasycznego dzieła i jego przekazu – formy - komunikatu. A ten Pani Marta Paulat ujmuje w pracy pisemnej tak:

...Moje poszukiwania artystyczne koncentrują się na problematyce cielesności, intymności i relacyjności. Ukazuję ciało jako byt hybrydalny - powiązany z innymi ciałami i naturą - redefiniując w ten sposób tradycyjne sposoby przedstawiania człowieka w sztuce. Twórczość ta wnosi nową perspektywę do współczesnych badań nad tożsamością i doświadczeniem egzystencjalnym, akcentując emocjonalny i procesualny wymiar obrazu...

Zwracam uwagę na ten cytat, gdyż sam bardzo go czuję i od dawna podziwiam ten potencjał o którym mówi autorka - a dotyczący wyjątkowych refleksji nad linią - narracyjną, artystyczną i egzystencjalną, autonomiczną i wielowymiarową.

Konkluzja

Pani Marta Paulat potrafi wyczuć te znaki i wartości, które widz może utożsamiać ze sobą - ze swoim doświadczeniem. Przestrzeń kreowana przez habilitantkę staje się także archetypem bytu - jakby poprzez - te wszystkie obrazy - układy - aranżacje sumują się w samoregenerującą się - linię - energię życia - znaków - po ... poprzednim życiu.

Pani Marta Paulat potrafi także wyczuć te znaki i wartości, które widz może konfrontować ze sobą i może wejść z nimi w dialog. Ta uniwersalność przekazu, ale i rozpoznawalność zapisu malarskiego autorki są dla mnie wartościami, które tworzą znaczący aspekt badawczy. Pani Marta Paulat posiada bardzo dobry warsztat plastyczny - malarski - który razem z *Autoreferatem* tworzą też bardzo spójny przekaz, który daje mi właśnie panoramę stanu umysłu i siły wyborów autorki. Wyborów związanych również z wypowiedziami wielu uznanych artystów - co bardzo dobrze poszerza zakres tematyczny tego artystycznego zagadnienia.

Cały dorobek Pani Marty Paulat, który zaprezentowałem na początku recenzji jest już naprawdę bardzo duży i bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Jej myślenie i dążenie do celu - zapisu i analizy malarskiego znaku - kadru - obrazu - objawia się pasją

poznania, przez którą dociera Ona do rejonów - swojej i naszej - badawczej podświadomości.

Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że Pani Marta Paulat swoją pracą artystyczno-dydaktyczno-organizacyjną oraz zgłoszonym dziełem - to w tym decydującym aspekcie - plastyczno-wizualno-badawczym zapisie - stanowi ono i spełnia - moim zdaniem - wymóg znacznego wkładu w rozwój dyscypliny.

A więc wniosek ten o nadanie stopnia doktora habilitowanego Pani dr Marcie Paulat spełnia - moim zdaniem - wymóg wyżej wymienionej ustawy w tym zakresie.

Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz